

Sygn. akt VIII Gz 104/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Artur Fornal

Sędziowie: Elżbieta Kala

Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy upadłościowej osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej – **U. S.**

w przedmiocie ustalenia planu spłaty wierzycieli

na skutek zażalenia upadłej na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt XV GUp 118/17

p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.

Wojciech Wołoszyk Artur Fornal Elżbieta Kala

Sygn. akt VIII Gz 104/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ustalił plan spłaty wierzycieli upadłej U. S. w ten sposób, że miała ona przeznaczyć na zaspokojenie wierzycieli łączną kwotę 500 zł miesięcznie, uiszczając raty do 15-tego dnia każdego miesiąca przez okres 36 miesięcy począwszy od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się ww. postanowienia przy czym poszczególne raty będzie uiszczala w następujący sposób:

1. raty od pierwszej do szóstej na rzecz wierzyciela Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy tytułem zwrotu tymczasowo uiszczonych kosztów postępowania upadłościowego;
2. w ramach raty siódmej:
 - a) na rzecz wierzyciela Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 369,29 zł tytułem zwrotu tymczasowo uiszczonych kosztów postępowania upadłościowego;
 - b) na rzecz wierzyciela (...) w W. kwotę 130,71 zł;
3. raty od ósmej do trzydziestej szóstej na rzecz wierzyciela (...) w W.,
zastrzegając, że po wykonaniu planu płaty zobowiązania upadłej powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości tj. przed dniem 28 sierpnia 2017 r. zostaną w pozostałej części umorzone.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd upadłościowy wskazał, że upadła wniosła o umorzenie zobowiązań bez ustalania planu spłaty, wskazując, że wysokość otrzymywanego świadczenia emerytalnego nie pozwala jej na pokrycie wszystkich bieżących wydatków, a także poczynić żadnych oszczędności.

Syndyk w piśmie z dnia 10 grudnia 2018 r. pozytywnie zaopiniował wniosek upadłej, wskazując że spełnia ona wszelkie kryteria oddłużenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że w trudnych sytuacjach upadłej pomaga rodzina, zaś jej dochody są niższe od kosztów życia na podstawowym poziomie. Natomiast wierzyciel (...) w W. podniósł, iż w jego ocenie brak jest podstaw do umorzenia zobowiązań upadłej bez ustalania planu spłaty gdyż upadła zawyżyła w swoim oświadczeniu kwotę niezbędnych ponoszonych wydatków, m.in. tych związanych z opieką lekarską czy wyżywieniem.

Sąd upadłościowy ustalił, że upadłość U. S. jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej została ogłoszona w dniu 28 sierpnia 2017 r. Upadła ma 65 lat, z zawodu jest zootechnikiem. Dłużniczka posiada dwójkę dorosłych dzieci, oboje pracują, mają założone rodziny. Upadła prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z mężem, zamieszkują w Ś. w wynajętym od brata upadłej mieszkaniu. Na miesięczny budżet upadłych składają się dochody uzyskiwane przez upadłą z tytułu świadczenia emerytalnego w kwocie 1856,60 zł oraz dochody jej męża, także ze świadczenia emerytalnego w kwocie 4369,68 zł miesięcznie.

Wobec męża upadłej również jest prowadzone postępowanie upadłościowe przed Sądem Rejonowym w Bydgoszcy pod sygn. akt XV GUp 107/18, w którym dokonywane są potrącenia w kwocie 700 zł.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że upadła cierpi na łuszczycowe zapalenie stawów, dojeżdża na rehabilitację do T.. Tylko jedna rehabilitacja w roku jest refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia, za pozostałe trzeba płacić około 100 zł. Rehabilitacja jest przeprowadzana co trzy miesiące. Ponadto upadła choruje na jaskrę i zwyrodnienie plamki żółtej. Wobec powyższego korzysta ona około trzy razy w roku z prywatnej konsultacji lekarza okulisty. Jednorazowa konsultacja kosztuje 150 zł.

Sąd upadłościowy wskazał również, że mąż upadłej choruje na cukrzycę, reguluje poziom cukru dietą i tabletkami. Zakup leków obciąża miesięczny budżet upadłej kwotą 200 zł. Na pozostałe koszty życia upadłej składają się opłata za czynsz, prąd, wodę i kanalizację, gaz, ogrzewanie, wywóz śmieci - w łącznej kwocie 650 zł, co stanowić ma połowę kosztów utrzymania mieszkania, opłata za telefon w kwocie 70 zł, koszt dojazdów w kwocie 200 zł, koszt zakupu żywności w kwocie 900 zł, koszt zakupu środków czystości w kwocie 150 zł, koszt zakupu odzieży i obuwia w kwocie 150 zł, koszt ubezpieczenia 51 zł miesięcznie.

Sąd upadłościowy stwierdził, że ze sprawozdania syndyka masy upadłości męża upadłej A. S. wynika, że na koszty życia upadłego składają się koszty mieszkaniowe w kwocie 1200 zł, opłaty za media w kwocie 125 zł, koszt zakupu żywności uwzględniający dietę cukrzycową 900 zł, opłaty za telefon, Internet, telewizję określony omyłkowo dwa razy – raz w kwocie 70 zł, kolejny raz w kwocie 120 zł, co uwzględnia koszty telewizji i Internetu, koszt zakupu odzieży w kwocie 150 zł, koszt zakupu chemii, kosmetyków w kwocie 150 zł, koszt zakupu lekarstw 550 zł, opieka zdrowotna 200 zł, koszt dojazdów 300 zł.

Na liście wierzytelności upadłej znalazły się zobowiązania na łączną kwotę 722.504,91 zł, przy czym w kategorii II są to zobowiązania w kwocie 221.398,08 zł, zaś w kategorii III zobowiązania w kwocie 501.106,83 zł. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2018 sędzia – komisarz zatwierdził listę wierzytelności przedłożoną przez syndyka.

Sąd upadłościowy zważył, że zgodnie z art. 491¹⁴ ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 - Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 498 ze zm. – dalej jako p.u.) po wykonaniu ostatecznego planu podziału, a gdy z uwagi na brak majątku upadłego plan podziału nie został sporządzony - po zatwierdzeniu listy wierzytelności, i po wysłuchaniu upadłego, syndyka i wierzycieli, sąd ustala plan spłaty wierzycieli albo w przypadkach, o których mowa w art. 491¹⁶ p.u. umarza zobowiązania upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli.

Na podstawie art. 2 ust. 2 p.u. postępowanie uregulowane ustawą wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe - zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 491¹⁶ p.u. sąd umarza zobowiązania upadłego bez ustalania planu spłaty wierzycieli, jeżeli osobista sytuacja upadłego w oczywisty sposób wskazuje, że nie byłby on zdolny do dokonania jakichkolwiek spłat w ramach planu spłaty wierzycieli.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji z powyższych przepisów wynika, że zasadą w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec konsumentów powinno być ustalenie planu spłaty w tych przypadkach, w których sytuacja upadłego wskazuje, że będzie zdolny do dokonania, choćby minimalnej spłaty wierzycieli. Zgodnie z art. 491¹⁵ ust. 1-4 p.u. w postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wierzycieli sąd określa, w jakim zakresie i w jakim czasie, nie dłuższym niż trzydzieści sześć miesięcy, upadły jest obowiązany spłacać zobowiązania uznane na liście wierzytelności, niewykonane w toku postępowania na podstawie planów podziału, oraz jaka część zobowiązań upadłego powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości zostanie umorzona po wykonaniu planu spłaty wierzycieli. Zobowiązania powstałe po ogłoszeniu upadłości i niewykonane w toku postępowania uwzględnia się w planie spłaty wierzycieli w pełnej wysokości, przy czym ich spłata może być rozłożona na raty na czas nie dłuższy niż przewidziany na wykonanie planu spłaty wierzycieli. Tymczasowo pokrytymi przez Skarb Państwa kosztami postępowania sąd obciąża upadłego. Koszty te uwzględnia się w planie spłaty wierzycieli w pełnej wysokości, przy czym ich spłata może być rozłożona na raty na czas nie dłuższy niż przewidziany na wykonanie planu spłaty wierzycieli. Sąd nie jest związany stanowiskiem upadłego co do treści planu spłaty wierzycieli. Ustalając plan spłaty wierzycieli, sąd bierze pod uwagę możliwości zarobkowe upadłego, konieczność utrzymania upadłego i osób pozostającym na jego utrzymaniu, w tym ich potrzeby mieszkaniowe, wysokość niezaspokojonych wierzytelności i realność ich zaspokojenia w przyszłości.

Sąd upadłościowy podkreślił, że kierując się powyższymi kryteriami ustalił plan spłaty wierzycieli w ten sposób, że upadła przeznaczy na zaspokojenie swoich wierzycieli łączną kwotę 500 zł miesięcznie, przez okres 36 miesięcy począwszy od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się tego postanowienia. Zdaniem tego Sądu upadła bez ryzyka dla ponownego zadłużenia jest w stanie przeznaczyć miesięcznie na spłatę swoich wierzycieli maksymalnie ww. kwotę. Sąd a quo podkreślił przy tym, że suma zobowiązań niezaspokojonych w toku postępowania upadłościowego jest znaczna i wynosi ponad 720 tys. zł, a jest to jedyna z okoliczności, którą należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu planu spłaty. Sąd Rejonowy ustalając plan spłaty wierzycieli miał na względzie, że upadła osiąga okresowy dochód w wymiarze 1856,60 zł w stosunku miesięcznym z tytułu emerytury. Mąż upadłej zaś z tego samego tytułu uzyskuje miesięcznie kwotę 4369,68 zł. Są to świadczenia emerytalne niemałe jak na polskie warunki, a koszty życia upadłej i jej męża z uwagi na wspólne prowadzenie przez nich gospodarstwa domowego są stosunkowo rozdzielone. Miesięczna kwota ponad 6200 zł, którą dysponują z pewnością pozwala wydzielić upadłej miesięcznie środki w wysokości 500 zł na realizację planu spłaty wierzycieli i to nawet przy uwzględnieniu wysokości wydatków męża upadłej, jak i kwoty potrąceń dokonywanych wobec niego w postępowaniu upadłościowym toczącym się przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy pod sygn. akt XV GUp 107/18.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji nie uznał, żeby wysokość wydatków podawanych przez upadłą w oświadczeniu została wykazana, w szczególności wobec faktu wynajmowania mieszkania od członka rodziny – brata. Wydatki te nie zostały w żaden sposób udokumentowane, nie przedłożono bowiem umowy najmu, ani też żadnych dowodów ponoszenia przez upadłą kosztów leczenia w podanych przez nią kwotach.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób odnieść do upadłej przesłanki oznaczonej normą art. 491¹⁶ ust. 1 p.u. Regułą postępowania upadłościowego jest ustalanie planu spłaty, stosownie do możliwości zarobkowych i zdolności majątkowej upadłego. Odstępienie od tej zasady możliwe jest jedynie wyjątkowo, w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, takich jak skrajna nędza upadłego czy jego obłożna choroba wymagająca ciągłych, wysokich wydatków niezbędnych do jej zwalczania. Prócz tego niemożność wykonania jakiegokolwiek planu spłaty musi przybrać stopień oczywisty, to jest widoczny już *prima facie*, bez konieczności dokonywania dogłębnej, szczegółowej analizy społecznej sytuacji upadłego. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała jednak miejsca.

Chociaż więc Sąd Rejonowy ocenił sytuację upadłej i jej męża jako trudną – z uwagi na prowadzone wobec każdego z nich postępowanie upadłościowe, a także z uwagi na schorzenia na które oboje cierpią – wskazał jednak, że wydatki upadłej wbrew twierdzeniom zawartym we wniosku, jak i przytaczanym podczas dowodu z przesłuchania, znajdują pokrycie w domowym budżecie, a nawet pozwalają na poczynienie pewnych nadwyżek. Wobec wyżej wymienionych okoliczności Sąd a quo doszedł do przekonania, że kwota 500 zł jest kwotą adekwatną do sytuacji majątkowej i osobistej upadłej dłużniczki, która nie doprowadzi do jej ponownego zadłużania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie może budzić wątpliwości, że przesłanką aksjologiczną wprowadzenia do systemu prawa normy art. 491¹⁶ ust. 1 p.u. była potrzeba oddłużenia dłużników żyjących w obiektywnie pojmowanym ubóstwie, którzy nie są w stanie przeznaczyć na zaspokajanie świadczeń wierzycieli jakiegokolwiek sumy pieniędzy. W przypadku upadłej w niniejszej sprawie sytuacja taka niewątpliwie nie zachodzi, gdyż uzyskiwane przez nią dochody i poziom życia nie odbiegają od typowej sytuacji osób znajdujących się w podobnej do niej sytuacji społecznej.

Po wykonaniu planu spłaty, wierzytelności uznane na liście zostaną w zdecydowanej części umorzone. Natomiast tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa koszty postępowania zostaną spłacone przez upadłą w całości. W ten sposób, w ocenie Sądu Rejonowego, zrealizowany zostanie zasadniczy cel postępowania upadłościowego prowadzonego wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej, to jest oddłużenie upadłej, zaś roszczenia wierzycieli zaspokojone w najwyższym możliwym stopniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła upadła. Zaskarżyła to postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 491¹⁵ ust. 4 p.u. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie możliwości zarobkowych upadłej, konieczności jej utrzymania, w tym jego potrzeb mieszkaniowych, wysokości niezaspokojonych wierzytelności i realność ich zaspokojenia w przyszłości,
- art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 270 ze zm. - dalej jako „u.e.r.”) poprzez jego niezastosowanie.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie planu spłaty w ten sposób, że na zaspokojenie wierzycieli przeznaczona zostanie w okresie 36 miesięcy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z tytułu zwrotu tymczasowych kosztów postępowania kwota po 93,59 miesięcznie przez okres pierwszych 35 miesięcy oraz kwota 93, 64 zł w przypadku ostatniej raty - płatne do 15-tego dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się postanowienia o ustaleniu planu spłat.

W uzasadnieniu zażalenia upadła podniosła, że jest emerytką uzyskującą świadczenie emerytalne w wysokości 1850 zł miesięcznie. Z racji wieku i licznych schorzeń upadła nie ma większych możliwości zarobkowych niż uzyskiwana emerytura. Ponadto upadła podkreśliła, że plan spłaty ustalony przez Sąd pierwszej instancji oscyluje w granicach 27 % całkowitej kwoty emerytury upadłej, tymczasem zgodnie z art. 140 ust. 1 pkt 3 u.e.r. potrącenia z emerytury mogą być dokonywane jedynie do wysokości 25 % świadczenia. Sąd ustalił więc plan spłaty na poziomie przekraczającym chronioną przez ustawodawcę część świadczenia emerytalnego. Nawet bowiem przy egzekucji przymusowej żaden z wierzycieli nie uzyskałby więc takiej kwoty jaką obecnie miałyby regulować skarżąca w ramach planu spłaty. Nadrzędnym celem tzw. upadłości konsumenckiej jest przy tym oddłużenie upadłego, tak aby osoby objęte tą procedurą mogły powrócić do normalnego życia. Zdaniem skarżącej nie bez znaczenia powinny być również okoliczności powstania samego zadłużenia wobec jedyne go tylko wierzyciela dłużniczki, gdzie upadła była jedynie poręczycielem. W chwili obecnej upadła nie jest w stanie sama się utrzymać, a zarówno w zakresie pokrywania kosztów utrzymania, jak i zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych musi ona korzystać z pomocy małżonka, który jest również w trakcie postępowania upadłościowego. Przyjęcie spłat na poziomie ustalonym w zaskarżonym orzeczeniu musiałoby oznaczać, że ciężar ich de facto musiałby ponosić małżonek upadłej lub też nie byłyby one realizowane. Upadła wskazała także, że Sąd Rejonowy uwypuklał wysokość świadczenia emerytalnego uzyskiwanego przez jej małżonka,

jednak w jej ocenie okoliczność ta nie powinna mieć żadnego wpływu na wysokość spłat upadłej, gdyż w sposób niedopuszczalny przerzucaloby obowiązek spłaty wierzycieli na osoby najbliższe upadłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie upadłej nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu.

Nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania poprzez argumenty natury jurydycznej, że sąd uchybił zasadom oceny dowodów objętych treścią tego przepisu, a które wyznaczają czynniki: logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, czego zażalenie nie czyni, ograniczając się do polemiki i odmiennej oceny uzasadnionej tylko subiektywnym odczuciem skarżącego o innej, aniżeli przyjął Sąd Rejonowy, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów. W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał logicznej oceny całego materiału dowodowego, zgodnie z w powyższymi regułami.

Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie ocenił Sąd upadłościowy, że aktualna sytuacja osobista i majątkowa upadłej świadczy o tym, że w ramach planu spłaty będzie ona mogła łączną kwotę 500 zł przeznaczyć na zaspokojenie wierzycieli i to bez ryzyka ponownego popadnięcia w stan zadłużenia. Za Sądem Rejonowym należy bowiem podkreślić, że upadła prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z mężem, którego świadczenie emerytalne wynosi 4369,68 zł. W myśl zaś art. 23 i 27 k.r.o. małżonek upadłej obowiązany jest – niezależnie od panującego w tym małżeństwie, najpóźniej od daty ogłoszenia upadłości jednego z małżonków, ustroju rozdzielności majątkowej (art. 53 § 1 k.r.o.) – do udzielania jej pomocy i zaspakajania potrzeb rodziny. Z samego zaś charakteru świadczeń alimentacyjnych, w tym także świadczeń pomiędzy małżonkami z art. 27 k.r.o., wynika, że ich celem jest dostarczenie uprawnionemu środków do zaspokojenia jego bieżących potrzeb (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., III CKN 1015/00, LEX nr 51875). Nie można było pominąć w związku z tym, że chociażby z oświadczenia męża upadłej – A. S. w sprawie o sygn. akt XV GUp 107/18 (tj. w postępowaniu upadłościowym prowadzonym względem niego), jednoznacznie wynika, że dofinansowuje on swoją żonę (upadłą U. S.) w kwocie 700 zł miesięcznie (zob. k. 97 akt XV GUP 107/18 – odpis w aktach niniejszej sprawy na k. 154 akt).

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 140 ust 1 pkt 3 u.e.r. jest chybiony. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że kryteria, które Sąd upadłościowy obowiązany był wziąć pod uwagę ustalając plan spłaty, określa w sposób autonomiczny art. 491¹⁵ ust. 4 p.u. Są to wymienione w tym przepisie: możliwości zarobkowe upadłego, konieczność utrzymania upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu, w tym ich potrzeby mieszkaniowe, wysokość niezaspokojonych wierzytelności i realność ich zaspokojenia w przyszłości. Sąd określając – stosownie do art. 491¹⁵ ust. 1 p.u. – w jakim zakresie i w jakim czasie, upadła będzie obowiązana spłacać zobowiązania uznane na liście wierzytelności, nie rozstrzygał natomiast w żadnym razie o „potrąceniu” określonej części otrzymywanego przez upadłą świadczenia emerytalnego, które w ramach realizacji przez samą upadłą planu spłaty nie podlega przecież egzekwowaniu na mocy tytułów wykonawczych w rozumieniu art. 139 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 140 ust 1 pkt 3 u.e.r.

Podkreślenia w tej kwestii wymaga, że odniesienie do reguł pozwalających ustalić jaka część otrzymywanego przez upadłą świadczenia emerytalnego nie wchodzi w skład masy upadłości – jako wyłączona od egzekucji (art. 833 § 4 k.p.c. w zw. z art. 140 ust 1 pkt 3 u.e.r. i art. 63 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 491² ust. 1 p.u.) – nie może mieć charakteru mechanicznego, skoro powołana regulacja ma zastosowanie wyłącznie w toku postępowania upadłościowego, podczas gdy uprawomocnienie się postanowienia o ustaleniu planu spłaty wierzycieli albo umorzeniu zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli oznacza zakończenie tego postępowania (art. 491¹⁴ ust. 3 p.u.).

Biorąc zatem pod uwagę wysokość dochodów upadłej (przy uwzględnieniu także dochodów jakimi dysponuje jej małżonek), a także comiesięcznych, stałych kosztów ponoszonych wspólnie przez oboje małżonków Sąd odwoławczy podziela pogląd, iż w aktualnym stanie rzeczy upadła jest w stanie przeznaczać na zaspokojenie wierzycieli miesięcznie

kwotę 500 zł. Odnosząc się natomiast do przyjętego przez Sąd upadłościowy 36-miesięcznego okresu realizacji planu spłaty (art. 491¹⁵ ust. 1 p.u.), wskazać trzeba, że zgodnie z art. 491¹⁹ ust. 1 p.u., jeżeli upadły nie może wywiązać się z obowiązków określonych w planie spłaty wierzycieli, sąd na jego wniosek, po wysłuchaniu wierzycieli, może zmienić plan spłaty. Także więc gdyby sytuacja małżonka upadłej wspomagającego ją obecnie finansowo uległa zmianie – w szczególności przy uwzględnieniu prawomocnych rozstrzygnięć jakie mogą dopiero zapaść w toku prowadzonego odrębnie, także i wobec jego osoby, postępowania upadłościowego – sama upadła będzie mogła wystąpić w tym trybie z wnioskiem o zmianę planu spłaty, wykazując przy tym, że nie jest w stanie wywiązywać się z obowiązków określonych w planie spłaty wierzycieli (zob. P. Janda Prawo upadłościowe. Komentarz, wyd. III, do art. 491(19), Opublikowano: LEX/el. 2019).

Wobec braku podstaw do podważenia prawidłowości wydanego przez Sąd Rejonowy orzeczenia, zażalenie upadłej podlegało oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 229, a także art. 491² ust. 1 p.u.